



Sygn. akt III CK 561/03

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 listopada 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko Bankowi Przemysłowo-Handlowemu PBK S.A. w K.-obecnie: Bank BPH S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2004 r.,

na rozprawie

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 czerwca 2003 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej kwotę 449.375 (czterysta czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) zł z odsetkami (pkt 1, I) oraz o kosztach procesu (pkt II 3, 4) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo powódki M. G. wniesione przeciwko Bankowi Przemysłowo-Handlowemu PBK S.A. w K. o zasądzenie kwoty 449.375 zł z odsetkami od chwili wniesienia pozwu. Powódka motywowała swoje żądanie tym, że pozwany Bank (z którym łączyła ją umowa o lokatę terminową) bezpodstawnie pobrał z rachunku tej lokaty dochodzącą należność, ponieważ nie nastąpiły przesłanki takiego pobrania. Pozwany Bank bronił się stwierdzeniem, że wykonał zobowiązanie gwarancyjne wobec beneficjenta gwarancji prawidłowo, bowiem beneficjent spełnił wszystkie niezbędne wymogi formalne uzyskania świadczenia gwarancyjnego. Lokata terminowa powódki miała służyć dla zabezpieczenia roszczenia banku wynikającego z wykonania zobowiązania gwarancyjnego i przysługującego Bankowi wobec przedsiębiorstwa zlecającego udzielenie gwarancji („B.-L.” Spółka z o. o.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Na podstawie „porozumienia o przyznaniu linii gwarancyjnej nr 208/2001”, zawartego między pozwanym Bankiem a nie występującą w sporze „B.-L.” Spółką z o. o., Bank przyznał kontrahentowi z dniem 11 lipca 2001 r. linię gwarancyjną w wysokości 125.000 euro w okresie od 1 sierpnia 2001 r. do dnia 31 lipca 2001 r. Bank zobowiązał się do udzielenia gwarancji do kwoty 125.000 euro na zlecenie „B.-L.” (§ 1 porozumienia). W § 2 porozumienia podane zostały zasadnicze warunki zlecenia udzielenia gwarancji niezbędne do powstania zobowiązania gwarancyjnego Banku (gwaranta) na rzecz zagranicznego kontrahenta „B.-L.” (sprzedającego cytrusy; greckie przedsiębiorstwo K. B. Co). W dniu 1 sierpnia 2001 r. powódka udzieliła pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa do dysponowania jej rachunkiem lokaty terminowej (prowadzonym przez ten Bank) i upoważniła bank do pobrania z tego rachunku kwoty w wysokości niespłaconej należności z tytułu udzielonej gwarancji; oświadczyła ponadto, że zna treść porozumienia o przyznaniu linii gwarancyjnej. Bank otrzymał od „B.-L.” pisemnie zlecenie udzielenia gwarancji

greckiemu eksporterowi w dniu 26 września 2001 r. Wartość kontraktu podstawowego określono na kwotę 125.000 euro (k. 14-215 akt). Zlecająca udzielenie gwarancji spółka zamówiła u eksperta greckiego owoce (kilkanaście zamówień z października i listopada 2001 r.). W dniu 30 października 2001 r. „B.-L.” oświadczyła Bankowi, że nie będzie składała dalszych zamówień beneficjentowi gwarancji nr 48/2001 r. Złożyła oświadczenie, że zapłaciła za towar objęty gwarancją i poinformowała Bank o przesłaniu takiego samego oświadczenia pocztą kurierską beneficjentowi. Beneficjent wyjaśnił, że nie otrzymał żadnej deklaracji od zamawiającego („B.-L.”) i że wykonał 11 dostaw owoców o całkowitej wartości 141.768,82 euro (zapłacono mu jedynie 16.250,40 euro). W dniu 19 grudnia 2001 r. Bank wypłacił na rzecz eksperta greckiego kwotę gwarancyjną w wysokości 125.000 euro.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powódki jest bezzasadne, bowiem pozwany Bank wykonał zobowiązanie gwarancyjne wobec beneficjenta gwarancji zgodnie z zleceniem udzielenia gwarancji i nie naruszył umowy łączącej go z powódką, tj. umowy zastawu z dnia 1 sierpnia 2001 r.

Apelacja powódki została uwzględniona i w jej wyniku Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na rzecz powódki kwotę 449.375 zł z odsetkami od dnia 14 października 2001 r., tj. od daty złożenia przez Bank odpowiedzi na pozew. Oddalił powództwo, apelację w pozostałym zakresie (powódka domagała się odsetek za opóźnienie od daty wniesienia pozwu w niniejszej sprawie).

Sąd Apelacyjny rozważał zebrany w sprawie przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, poszukując odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: a) czy udzielenie gwarancji bankowej przez pozwany Bank nastąpiło zgodnie z porozumieniem o udzieleniu linii gwarancyjnej oraz zabezpieczeniu w postaci pełnomocnictwa b) czy w wyniku wykonania zobowiązania gwarancyjnego powstało roszczenie banku – gwaranta wobec zleceniodawcy gwarancji i czy istniały tym samym podstawy do skorzystania przez Bank z zabezpieczenia ustanowionego przez powódkę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, udzielona przez Bank gwarancja „nie odpowiadała treści porozumienia (...), a nadto Bank nie mógł skutecznie zaspokoić własnej wierzytelności wobec zleceniodawcy z mienia powódki” (s. 10–11 uzasadnienia). Stanowisko takie zostało następnie szczegółowo umotywowane (s. 11-17 uzasadnienia). W konkluzji tych szczegółowych wyroków Sąd drugiej instancji stwierdził, że „powódka nie gwarantowała za zobowiązania zleceniodawcy w zakresie innym, co ustalony porozumieniem o udzielenie linii gwarancyjnej, a mimo to pozwany Bank zaspokoił się z praw majątkowych powódki” (s. 17 uzasadnienia).

W kasacji pozwanego Banku podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 65 § 1 i § 2 k.c. w związku z § 6 umowy zastawu z dnia 1 sierpnia 2001 r. i § 2 umowy o przyznaniu tzw. linii gwarancyjnej z dnia 1 sierpnia 2001 r. Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony w części dotyczącej zasądzenia od pozwanego Banku kwoty 449.375 zł z odsetkami od dnia 14 października 2002 r. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt I, pkt II, 3 i 4 zaskarżonego wyroku). Skarżący domagał się o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części zaskarżonej i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez oba Sądy wynika to, że powódka dokonała odpowiedniego zabezpieczenia wierzytelności pozwanego Banku będącej następstwem wykonania przez Bank zobowiązania wynikającego z gwarancji bankowej wobec beneficjenta tej gwarancji (greckiego eksportera owoców). Wierzytelność ta mogła być skierowana wobec podmiotu zlecającemu Bankowi udzielenie gwarancji jej beneficjentowi, tj. wobec nie występującej w procesie „B.-L.” Spółki z o. o. (dłużnika z tzw. stosunku podstawowego, łączącego tę Spółkę z beneficjentem gwarancji, jej kontrahentem zagranicznym; dostawcą owoców). Wspomniana wierzytelność Banku określana jest niekiedy w praktyce, a nawet w literaturze jako tzw. wierzytelność regresowa banku – gwaranta (lub „regres gwaranta”). Chodzi tu, rzecz jasna, o regres w znaczeniu szerokim (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2003 r., III CZP 43/03,

OSNC 2004, z. 10, poz. 181, s. 9 – 10). W praktyce banki udzielające gwarancji ustanawiają stosowne zabezpieczenia wspomnianej wierzytelności „regresowej”, przy czym zabezpieczeń takich (z reguły umownych) udziela podmiot zlecający udzielenie gwarancji (dłużnik w tzw. stosunku podstawowym), lub osoba trzecia, którą z tymże dłużnikiem i bankiem – gwarantem łączą określone stosunki obligacyjne, uzasadniające i umożliwiające ustanowienie wspomnianego zabezpieczenia. Ustanowienie zabezpieczenia wierzytelności „regresowej” banku – gwaranta przez osobę trzecią powoduje pojawienie się odpowiedzialności wynikającej z ustanowionego zabezpieczenia, która – w zależności od treści umowy z bankiem ustanawiającej omówienie zabezpieczenia – mogłaby przybrać cechy także odpowiedzialności subsydiarnej, na co trafnie zwrócił także uwagę Sąd Apelacyjny (s. 15 uzasadnienia). Zabezpieczenie wierzytelności „regresowej” Banku ustanowił też zlecający udzielenie gwarancji w §§ 3-4 „Porozumienie o przyznanie linii gwarancyjnej 208/2001” (k. 8 – 9 akt sprawy).

Powódka ustanowiła na rzecz Banku zabezpieczenia wynikające z umowy z dnia 1 sierpnia 2001 r., zawartej między nią a pozwanym Bankiem („Umowa zastawu na prawach lokaty terminowej”, k. 58 – 57 akt). W umowie tej (zwanej dalej – umową zastawniczą) przewidziano bowiem „zastaw na wierzytelności z tytułu lokaty terminowej prowadzonej w (pозwanym) Banku-Przemysłowo-Handlowym (...) w kwocie 125.000 euro” (§ 2 umowy) Jednocześnie zastawca (powódka) udzieliła „Bankowi pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem lokaty terminowej i upoważniła Bank do przelania z tego rachunku kwoty w wysokości niespłaconej należności z tytułu udzielonych gwarancji wraz z ewentualnymi kosztami, z zaliczeniem na spłatę wymagalnych wierzytelności gwarancyjnych” (§ 6 umowy). Co więcej, w celu wzmocnienia skuteczności prawnej omawianego zabezpieczenia „regresu” banku-gwaranta, w umowie umieszczono dodatkową klauzulę, zgodnie z którą, środki zgromadzone na rachunku lokaty terminowej (objęte zastawem) „zostają zablokowane z należnymi odsetkami” (k. 5). Oznacza to, że powódka, poza samym podstawowym zabezpieczeniem rzeczowym (zastaw na prawie), ustanowiła jeszcze na rzecz banku (w treści umowy zastawniczej) zabezpieczenie dodatkowe o charakterze osobistym, tj. tzw. pełnomocnictwo do dysponowania

rachunkiem bankowym i tzw. czasową blokadę rachunku. Obie klauzule umowne stosowane są od dawna w praktyce bankowej i szerzej analizowane w literaturze.

Trafnie zauważono w kasacji, że omawiane zabezpieczenia ustanowiono dla umocowania przyszłej wierzytelności „regresowej” (przyszłych wierzytelności „regresowych”) banku gwaranta (k. 302 akt sprawy). Gwarancja udzielona została beneficjentowi i następnie wykonana po zawarciu umowy zastawnej z dnia 1 sierpnia 2001 r.

2. Istotą sporu było wyjaśnienie zagadnienia, czy pozwany Bank – kontrahent umowy rachunku lokaty terminowej – mógł skutecznie skorzystać z zabezpieczenia przewidzianego w § 6 umowy zastawniczej z dnia 1 sierpnia 2001 r., tj. podjąć z rachunku lokaty terminowej powódki kwotę pieniężną (w euro) w wysokości odpowiadającej rozmiarowi wierzytelności „regresowej” instytucji bankowej, przysługującej wobec „B.-L.” (dłużnikowi ze stosunku podstawowego). W niniejszym sporze strony prezentują odmienne stanowisko w tej materii. W kasacji pozwanego Banku akcentuje się prawną dopuszczalność skorzystania z zabezpieczenia ustanowionego przez powódkę.

Ewentualna akceptacja takiego stanowiska wymagałaby rozstrzygnięcia trzech dalszych kwestii szczegółowych: 1) czy w ogóle powstała wierzytelność „regresowa” wynikająca z wykonania umowy gwarancyjnej (problem aktualizacji zabezpieczenia); 2) czy wierzytelność ta była objęta zabezpieczeniem (problem przedmiotowego zakresu udzielonego zabezpieczenia), 3) czy spełnione zostały przyjęte przez strony wszystkie przesłanki skorzystania przez Bank z zabezpieczenia (np. czy wierzytelność zabezpieczona była wymagalna; czy odpowiedzialność powódki miała charakter subsydiarny czy równoległy; por. pkt 3 uzasadnienia wyroku kasacyjnego).

Powódka nie negowała natomiast samego faktu skutecznego ustanowienia omawianych zabezpieczeń.

Trafnie wskazano w kasacji, że decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu ma właściwa interpretacja postanowień § 6 umowy zastawniczej z dnia 1 sierpnia 2001 r. oraz § 2 „Porozumienia o przyznaniu linii gwarancyjnej 208/2001” (powoływane dalej jako – „Porozumienie”). Udzielenie gwarancji jej

beneficjentowi (przedsiębiorstwu zagranicznemu) poprzedzała określona sekwencja stosunków obligacyjnych łączących „B.-L.” (dłużnika w stosunku podstawowym) z Bankiem – gwarantem. Otóż Bank i „B.-L.” łączył przede wszystkim stosunek obligacyjny wynikający z „Porozumienia”. Zlecenie udzielenia gwarancji mogło nastąpić dopiero w ramach tego porozumienia o charakterze ramowym i podstawowym dla umowy gwarancji (§§ 1 i 2 „Porozumienia”). W „Porozumieniu” tym Bank zobowiązał się wobec „B.-L.” do udzielenia gwarancji, jeżeli „B.-L.” (zlecający) zlecił udzielenie takiej gwarancji na warunkach i o treści określonej w „Porozumieniu”. Należałoby przyjąć, że zlecający decydował m.in. o ilości zleceń kierowanych do Banku i wskazaniu ewentualnego beneficjenta gwarancji, przy czym ogólne zobowiązanie Banku z tytułu udzielonych gwarancji nie mogło przewyższać kwoty 125.000 euro (§ 1 „Porozumienia”). Jeżeli uwzględnia się treść omawianego „Porozumienia” m.in. w odniesieniu do wskazanej sekwencji stosunków obligacyjnych oraz treść umowy zastawniczej, to należałoby przyjąć, że ustanowione przez powódkę zabezpieczenie (w umowie zastawniczej) obejmowały, oczywiście, wierzytelność „regresową” Banku – gwaranta, a nie – jako stwierdzono w § 2 tejże umowy - „wierzytelności Banku z tytułu udzielonej przez Bank linii gwarancyjnej”. W § 6 umowy zastawniczej wyraźnie bowiem wspomniano o „należności z tytułu udzielonych gwarancji”. „Porozumienie” jako ogólna umowa ramowa nie mogła być zatem źródłem wierzytelności instytucji bankowej.

Takie szersze i systematyczne uporządkowanie powiązań prawnych występujących w niniejszej sprawie staje się o tyle konieczne, ponieważ dopiero ono może stanowić podstawę właściwej – w świetle podstaw kasacyjnych – oceny prawnej wywodów Sądu Apelacyjnego, prezentowanych zwłaszcza na s. 11-17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Trzeba od razu stwierdzić, że wywodom tym nie tylko daleko do odpowiedniej precyzji jurydycznej. Mało klarowne są także dogmatyczno-prawne stwierdzenia Sądu Apelacyjnego, co nie ułatwia odpowiedniej kontroli kasacyjnej motywów wyroku tego Sądu. W każdym razie wywody takie doprowadziły Sąd drugiej instancji do ogólniejszej konkluzji, że „przyznanie beneficjentowi gwarancji kwoty 125.000 euro w gwarancji bankowej nie odpowiadało treści § 2 porozumienia o przyznaniu linii gwarancyjnej (wprowadzającego zależność między udokumentowaną wierzytelnością a kwotą

gwarancji”), a w rezultacie – „zobowiązanie powódki (w ramach pełnomocnictwa) wobec pozwanego Banku, nie zostało skonkretyzowane, gdyż stanowiące jego podstawę zdarzenia (określenie kwoty gwarancyjnej) nie znajduje oparcia w pisemnym porozumieniu zleceniodawcy z pozwanym Bankiem” (s. 15 uzasadnienia). Oznacza to, że Sąd Apelacyjny w ogóle kwestionuje fakt powstania skutecznej wierzytelności „regresowej” pozwanego Banku wobec „B.-L.”, a co za tym idzie – akcentuje bezpodstawność skorzystania przez pozwanego Bank z ustanowionego przez powódkę zabezpieczenia w postaci pełnomocnictwa (§ 6 umowy zastawniczej; s. 16 uzasadnienia). Rozstrzygnął zatem w sensie negatywnym zagadnienie wskazane w pkt 2 uzasadnienia wyroku kasacyjnego.

3. Właśnie ta ostatnia konstatacja Sądu drugiej instancji trudna byłaby do zaakceptowania, nawet w świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i z racji treści ustanowionych przez Bank zabezpieczeń, zwłaszcza zabezpieczenia w postaci pełnomocnictwa, obejmującego rachunek lokaty terminowej. Z postanowień § 2 „Porozumienia” nie wynika bowiem jednoznaczny wniosek, że wprowadza on jakoby „zależność między udokumentowaną wierzytelnością (zapewne wynikającą z tzw. stosunku podstawowego), a kwotą gwarancji”, jeżeli uwzględni się także inne postanowienia omawianego „Porozumienia” oraz treść i cel umowy zastawniczej. Jeżeli zlecający miał wskazać Bankowi w treści zlecenia udzielenia gwarancji m.in. „umową lub inny dokument określający wierzytelność podlegającą zabezpieczeniu przez daną gwarancję”, to mogło tu chodzić jedynie o zindywidualizowanie tzw. wierzytelności podstawowej objęte zabezpieczeniem gwarancyjnym banku.

W takiej sytuacji należy uznać za w pełni usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Wypadnie podzielić także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dokonał bowiem odpowiednich faktycznych ustaleń w odniesieniu do okoliczności skorzystania z ustanowionego przez powódkę zabezpieczenia roszczenia Banku oraz co do tego, czy i w jakim zakresie zlecający (B.-L.) wykorzystał jednak gwarancję bankową w ramach tzw. linii gwarancyjnej



i w związku z zamówieniem dostaw owoców składanych kontrahentowi zagranicznemu.

Dodatkowo należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił bliżej tego, dlaczego przypisuje odpowiedzialności powódki (wynikającej z ustanowionego zabezpieczenia; § 6 umowy zastawniczej) cechę odpowiedzialności subsydiarnej w relacji do odpowiedzialności zleceniodawcy (dłużnika w stosunku podstawowym; s. 15 uzasadnienia). Jeżeli istotnie miałyby to być jednak odpowiedzialność subsydiarna (posiłkowa), a nie np. równoległa (niesubsydiarna), to źródeł takiej subsydiarności należałoby poszukiwać ewentualnie w treści umowy przewidującej zabezpieczenie osobiste. W prawie polskim nie istnieje bowiem ogólna reguła, że osoba ustanawiająca zabezpieczenie osobiste zawsze odpowiada subsydiarnie w relacji do odpowiedzialności podmiotu głównie zobowiązanego.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym kasacją zakresie (pkt I, II 3,4) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi (art. 393<sup>13</sup> k.p.c.).